

Sygn. akt V Kz 228/16

POSTANOWIENIE

Dnia 29 kwietnia 2016 r.

Sąd Okręgowy w Łodzi V Wydział Karny Odwoławczy

w składzie:

Przewodniczący- Sędzia: SO Krystyna Pisarska

Protokolant: sekr. sąd. Dorota Lerka

bez udziału prokuratora Sławomira Szeleszczyka

po rozpoznaniu na posiedzeniu w dniu 29 kwietnia 2016 r.

sprawy **A. B.**

ukaranej za czyn z art. 92a k.w.

na skutek zażalenia obrońcy ukaranej

na postanowienie Sądu Rejonowego dla Łodzi-Widzewa w Łodzi z dnia 22 lutego 2016 r.

w przedmiocie wniosku o przywrócenie terminu

na podstawie art. 437 § 1 k.p.k. w zw. z art. 38 § 1 k.p.w.

postanawia:

utrzymać w mocy zaskarżone postanowienie.

UZASADNIENIE

Zaskarżonym postanowieniem z dnia 22 lutego 2016 r. w sprawie o sygn. akt VII W 450/15 Sąd Rejonowy dla Łodzi-Widzewa w Łodzi, na podstawie art. 126 § 1 i 2 k.p.k. w zw. z art. 38 § 1 k.p.w., nie uwzględnił wniosku ukaranej o przywrócenie terminu do złożenia sprzeciwu od wyroku nakazowego Sądu Rejonowego dla Łodzi-Widzewa w Łodzi VII Wydziału Karnego z dnia 19 marca 2015 r.

Powyższe postanowienie zaskarżył w całości obrońca ukaranej, zarzucając naruszenie prawa procesowego mające wpływ na treść orzeczenia, tj. art. 132 oraz 133 k.p.k. w zw. z art. 38 § 1 k.p.w. poprzez wadliwe uznanie, że ukaranej prawidłowo doręczono wyrok nakazowy z dnia 19 marca 2015 r., w sytuacji gdy przesyłki ani nie doręczono ukaranej osobiście, ani nie pozostawiono dorosłemu domownikowi ani nie umieszczono zawiadomienia w skrzynce pocztowej, co w konsekwencji doprowadziło do naruszenia art. 126 k.p.k. w zw. z art. 38 § 1 k.p.w. poprzez wadliwe uznanie, iż niedotrzymanie terminu zawitego do wniesienia sprzeciwu od wyroku nakazowego nie nastąpiło z przyczyn od strony niezależnych.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Zażalenie obrońcy ukaranej nie jest zasadne i nie zasługuje na uwzględnienie.

Zgodnie z art. 126 § 1 k.p.k., jeżeli niedotrzymanie terminu zawitego nastąpiło z przyczyn od strony niezależnych, strona w zawitym terminie 7 dni od daty ustania przeszkody może zgłosić wniosek o przywrócenie terminu, dopełniając

jednocześnie czynności, która miała być w terminie wykonana. Jak słusznie wskazuje skarżący przepisy postępowania karnego nie wymagają od strony, aby, składając wniosek o przywrócenie terminu, udowodniła ona fakt, iż jego uchybienie nastąpiło z przyczyn od niej niezależnych. Dla skuteczności powyższego wniosku wystarczające jest bowiem uprawdopodobnienie powyższych okoliczności.

Ukarana we wniosku o przywrócenie terminu podniosła, iż nie otrzymała wcześniejszej korespondencji z Sądu, a o prowadzonej przeciwko niej sprawie dowiedziała się dopiero 3 grudnia 2015 r., gdy doręczono jej wezwanie do uiszczenia grzywny. Skarżący podniósł zaś, iż ukarana mieszka razem z dwójką innych domowników, w konsekwencji czego w mieszkaniu jeden z domowników jest zawsze obecny. Wobec powyższego, zdaniem skarżącego, doręczyciel nie podjął próby doręczenia przesyłki osobiście lub w sposób przewidziany w art. 132 § 2 k.p.k. Ponadto w skrzynce pocztowej ukaranej nie umieszczono awizo informującego o nieudanej próbie dostarczenia przesyłki. obrońca podniósł także, iż okoliczność powyższą uzasadnia fakt, iż ukarana terminowo odbiera kierowaną korespondencję i wykazuje dbałość o swoje sprawy, o czym świadczyć ma odebranie przez nią wezwania do uiszczenia grzywny, ponaglenia przed egzekucją, jak i skarżonego postanowienia. Ponadto, jak wskazuje skarżący, okoliczność nieprawidłowego doręczania przesyłek sądowych z winy doręczycieli jest faktem notoryjnym, którego nie wziął pod uwagę sąd I instancji.

Powyższe argumenty nie zasługują na uwzględnienie. W pierwszej kolejności zaznaczyć należy, iż nie stanowi notoryjności sądowej okoliczność nieprawidłowego doręczania przesyłek sądowych. Wręcz przeciwnie, przesyłki sądowe są doręczane w sposób prawidłowy i skuteczny, co oczywiście nie wyklucza możliwości nieprawidłowego doręczenia w konkretnej sprawie. Nic nie wskazuje jednak na fakt, iż w niniejszej sprawie taka sytuacja zaistniała. Wyrok nakazowy nie był jedyną przesyłką, której ukarana nie podjęła w terminie w niniejszym postępowaniu. We wrześniu 2014 r. nie podjęła ona również wezwania do osobistego stawiennictwa w siedzibie Straży Miejskiej w Ł., wysłanego na ten sam adres, na który wysłany został wyrok nakazowy (adres ten ukarana wskazała także jako swój adres do korespondencji we wniosku o przywrócenie terminu). Wbrew twierdzeniom skarżącego, podjęcie przez oskarżoną pisma wzywającego do zapłaty grzywny niezwykle trudno uznać za dowód dbałości o toczącą się sprawę, skoro było to pierwsze pismo odebrane przez ukaraną w niniejszym postępowaniu. Ponadto znajdujące się w aktach sprawy koperty jednoznacznie wskazują na fakt, iż zarówno w/w wezwanie, jak i wyrok nakazowy były przesyłkami awizowanymi ukaranej w sposób prawidłowy, w trybie art. 133 k.p.k., po uprzedniej próbie doręczenia osobistego. Nie uprawdopodobnia niewłaściwego doręczenia również gołosłowne twierdzenie skarżącego, iż jeden z domowników jest zawsze obecny w mieszkaniu ukaranej, w związku z czym awizując przesyłkę doręczyciel uchybił sposobowi doręczenia przewidzianemu w art. 132 k.p.k., który to sposób ma pierwszeństwo przed trybem z art. 133 k.p.k. Twierdzenie takie jest nie tylko sprzeczne z zasadami doświadczenia życiowego, ale również niemożliwe do zweryfikowania, a zatem nie zasługuje na uwzględnienie.

Sąd Okręgowy podziela zatem stanowisko Sądu Rejonowego, zgodnie z którym w niniejszej sprawie nie zostały spełnione przesłanki określone w art. 126 § 1 k.p.k. pozwalające na przywrócenie uchybionego terminu. Okoliczność, iż ukarana nie zachowała terminu do wniesienia sprzeciwu od wyroku nakazowego nie ze swojej winy, lecz z winy doręczyciela, nie została bowiem - w realiach tej sprawy - uprawdopodobniona zarówno przez ukaraną, jak i skarżącego obrońcę. Podkreślić trzeba, iż nie sposób przyjąć by na trzy przesyłki skierowane do ukaranej w niniejszej sprawie do dnia 3 grudnia 2015 r., tylko jedna była prawidłowo awizowana, zaś o pozostałych doręczyciel nie pozostawił żadnej informacji w skrzynce pocztowej.

W świetle przedstawionych wyżej okoliczności Sąd Okręgowy na podstawie art. 437 § 1 k.p.k. w zw. z art. 38 § 1 k.p.w. utrzymał w mocy zaskarżone postanowienie.